

TYGODNIK Podhalanski



Autoryzowany Dealer Nowy Targ ul. Szafarska 170 tel. 18 261 02 92

Nr indeksu 379417 ISSN 1231-5818

ROK XX NR 8/1048 CENA: 2,80 zł (w tym 7% VAT), USA \$ 3 25 lutego 2010 r.

W PODHALU, ORAWIE, SPISZU, W CHICAGO I TORONTO

WITÓW

Minister na stołku

Chyż pokazał twarz nową twarz Jędrka - mówi Radosław Sikorski, minister spraw zagranicznych RP z którym w Włocławku rozmawiał Rafał Gostkowski str. 3

GORCE

Turystyka gąsienicowa

Koniec z epidemii skuterami inwalidnymi po termach chronionych str. 5

ZAKOPANE

Zagraj w serialu

Twórcy serialu „Sypialki na Giewoncu” nadal poszukują statystów str. 6

NOWY SĄCZ

Esbeckie zeznanie

Jak za komuny, są parami łobuzich łosów. Od ich zeznań zależy życie i kariera tych, którym założyli tecciki TW. Nawet bez wiedzy porzykanego tajnika str. 15

WAKSMUND

Żołnierze (mniej) wyklęci

63 lata temu zginął mój Jurek Kurek „Dziem”. W rocznicę śmierci podhalanckiego watałki w jego rodzinnej wiosce w Waksmondzie zbrali się dwanaście podkomendni parazytanta str. 32

EDUKACJA

Fortuna radzi ...

... jak zdobyć o emeryturę ODKŁADAJ OD DZISIAJ



foto: Piotr Kłobacz

Kasina koło Vancouver

Ekstremalny doping, krzyki i łzy radości. Tak Kasina Wielka kibikowała w piątek swojej Królowej Śniegu - Justynie Kowalczyk.

Piotr Kłobacz

W piątek w nocy wszelkie stacje nadsłuchiwały - te cywilne i szpiegowskie, wszelkie

satelity, a nawet skierowane w kierunku Ziemi stacje umieszczone w odległych galaktykach przez Obcych odbiłyby z eteru tylko jeden przekaz. „Justy-

na, Justyna, kochana dziewczyna”. Stacja nadawcza Kasina Wielka, Brakid Wyspowy

dokończenie str. 17

Ekshumacja w Kościelisku

Józef S. z Kościeliska zmarł trzy dni po przepisaniu całego majątku wartego kilka milionów swojej opiekunce. Z powodu tajemniczego zgonu prokuratura przeprowadziła we wtorek ekshumację zwłok.

Paweł Pola

Jest wiosna 2009 r. Józef S. mieszka w Kościelisku. Cały swój majątek, nieruchomości, zapisuje opiekunce - Jadwidze K. 24 marca 2009 r. a notariusz sporządził testament. Ledwie trzy dni później, 27 marca, Józef S. umiera. Lekarz w akcie zgonu stwierdza zatrzymanie krążenia. Zmarły dzień później spoczywa na cmentarzu parafialnym w Kościelisku. - To była dla nas szokująca informacja. O śmierci brata dowiedzieliśmy się z Kłopot - mówi pani Bercisława, jedna z dwóch siostr zmarłego. - Byliśmy zaskoczeni, jeszcze dzień przed jego śmiercią spadki wzięli go, jak pracował w ogrodzie. Był całkiem zdrowy, już dzień po śmierci, a na Kłopotach omówiono spisanie testamentu dla zgonu i pogrzebu.

Po pogrzebie opiekunka występuje do sądu cywilnego z wnioskiem o nabycie spadku zapisane-

go jej przez Józefa S. na trzy dni przed śmiercią. Siostry zmarłego wynajmują jednak adwokata, który sprawę okoliczności śmierci kieruje do zakopiańskiej prokuratury. Ta rozpoczyna śledztwo. Na początku czerwca sąd obywateli zarządza postępowanie w sprawie spadku po Józefie S., aż do wyjaśnienia przez prokuraturę okoliczności jego śmierci. Do dziś nie wiadomo, kogo przypadnie spadek.

We wtorek 23 lutego na cmentarzu w Kościelisku odbywa się ekshumacja szczątków zmarłego. Na kilka godzin są one przewiezione do Instytutu Ekspertyz Sądowych w Krakowie, a wieczorem wracają na cmentarz. Biegli sądowi mają określić, jaka była dokładna przyczyna zgonu Józefa S. Wiadac, że sprawa jest poważna, bo ekshumacja zwłok w prokuratorskich stacjach odbywa się bardzo rzadko.

dokończenie str. 17

Monika mogła żyć

U 2-letniej Moniki Gąbarczyk z Lipnicy Wielkiej lekarka z ośrodka zdrowia stwierdziła zapalenie oskrzeli. Kilkanaście godzin później dziecko nie żyło.

Beata Zaleska

Rodzice za jej śmierć obwiniają pogotowie, które za późno ich zdaniem przyjechało, a w dodatku lekarz zbyt długo zwlekał z oskarżeniem ich córki. Także lekarce pierwszego kontaktu zwracają tą diagnozę.

- Monika była całą noc w rękach pogotowia, nie chorowała wcześniej. To była taka mała dziewczynka. Fotografowała się z piętami wyciętymi, a potem tak było

- mówi łamiącym się głosem Tadeusz Gąbarczyk, ojciec dziecka. - A teraz w domu jest tak pusto - dodaje ze łzami w oczach.

8 lutego po pobawieniu Moniki miała 38,5 st. C gorączki. Matka zabrała ją do pobliskiego ośrodka zdrowia razem z dwójką innych dzieci, także przeziębionych. Jak relacjonuje ojciec dziecka, lekarka przyjęła ich ok. godz. 17. Stwierdziła u dziewczynki zapalenie gardła i przepisała antybiotyki.

dokończenie str. 17

AUTOREMO CENTRUM MOTORYZACYJNE Nowy Targ, ul. Szafarska 170, Bukowina Tatrzańska, ul. Kościeluszki 183 tel. 0 18 261 02 12, 0 18 261 02 22, 0 18 261 42 43, 0 18 264 14 80, 0 18 200 12 12